

Córka kuratora szkolnego

kierowała akcją komunizowania szkół

Sensacyjne motywy wyroku na Lewicką

Sąd ogłosił motywy wyroku w głosnej aferze komunistycznej, w której oskarżona była córka b. kuratora szkolnego ok. Lubelskiego, Lewicka, podajemy je w streszczeniu:

Wanda - Bronisława Lewicka - ps. „Halina” — członkini Komunistycznego Związku Młodzieży Szkolnej (KZMS), — członkini Międzyszkolnego Komitetu ZMS, instancji partyjnej odpowiadającej w organizacji KZMP Komitetowi Okręgowemu KZMP i zarazem najwyższej instancji partyjnej w zakresie komunizowania szkół średnich, a przez łączność i nadzór nad „Czerwonym Pionierem” także w zakresie komunizowania szkół powszechnych, — członkini egzekutywy KZMS, — po aresztowaniu Niemca członkini techniki KZMS subsydiująca akcje techniczne i współpracująca z bojową komunistką Haliną Zandberg, oraz w szerszym zasięgu z członkami KMKZMP i zarządzącą członkami egzekutywy OK KZMP Józefem Bieńkiem, — z Aleksandrem Gutharcem ps. „Alkiem”, Mojżeszem Fajnzylberem ps. „Monkiem”, ps. „Witoldem” i innymi, — następnie od ukłócenia gimnazjum kolejno członkini KZMP, — łącznika między KM KZMP i KO KZMP, — wreszcie członkini KM KZMP, dobrze zakonstruowana dzięki wysokiej pozycji społecznej, specjalnie cenionej w kompartii, nie z zasad komunistycznych, lecz z racji łatwości konspiracyjnego śledztwa i innych.

PIERWSZE MELDUNKI

Komunistyczna działalność osk. Lewickiej została konkretnie ujawniona po raz pierwszy w treści poufnego zawiadomienia o przestępstwie, złożonego przez Stanisława Karzewskiego, ps. „Lecha”, post. sl. sl. Władysławowi Zarzyckiemu, a objętego załączonym do akt sprawy raportem z dnia 20 grudnia 1934 roku adresowanym do Kierownika Wydziału Śledczego w Lublinie. Raport obejmował spisane kolejno przez post. Zarzyckiego wiadomości poufne z kilku dni. Sąd ustalił, że dotyczący usięp b. kuratora „Dnia 15. 12. 1934 r. o godzinie 16-iej przyszedł do Karzewskiego Bień na pogawędkę, w czasie której Bień przyznał się, iż jest delegatem KZM do spraw ZMS. Mówił, iż ZMS w Lublinie posiada 48 członków i członkiń, zorganizowanych w 11 komórkach; w tym 2 komórki składają się z członków egzekutywy innych komórek, których zadaniem jest utrzymywać łączność z komórkami ZMS i praca nad nimi, która jest dosyć trudna, wymagająca dużo dobrej woli i energii. Bień w skład komórek ZMS. Wchodzi członkowie i członkinie, dzieci rodziców dobrze sytuowa-

nych, jak np. córka kuratora szkolnego Lewickiego. Dalej Bień wyznał, iż żył uczeń z gimnazjum Staszica, który miał referat przy ul. Bychawskiej 115 na zebraniu delegatów komórek — jest kierownikiem ZMS i on to odbiera za pośrednictwem Bienia dyrektywy z KO. KZM. Żył ten ma własne pseudonim „Moniek”. Dalej mówił, iż w ZMS pracuje wiele wybitnych jednostek.

Sąd ustalił na podstawie oryginalnego raportu i zeznań świadka Kmicieckiego, że ostatni ustęp raportu w brzmieniu:

„Dnia 8 — 9. 12. 1935 r. konf. Gromowski w sprawozdaniu swoim o stanie organizacyjnym i działalności kompartii na terenie m. Lublina i OK. KPP. Lublin, również wspominał o tym, że córka kuratora Lewickiego należała do ZMS, wchodziła do kierownictwa ZMS, i dawała gotówkę na potrzeby organizacyjne — techniczne. Osobiście z nią nie rozmawiał; ze sprawozdań wleciał, że współpracowała z Gutharcem, Fajnzylberem, Lernerem, Lolkem i dziewczętami ze swego gimnazjum (Zandberg, Halina zam. ul. Staszica 9, ostatnio studentka Uniw. J. P. w Warszawie).

Dopisał świadek Kmiciecki na skutek wiadomości uzyskanych od konfidenta Gromowskiego.

Sąd ustalił, że treść raportu znalazła potwierdzenie w skazaniu na działalność komunistyczną wymienionych w nim działaczy KZMP, i ZMS; Niemca, sekretarza KO KZMP, Bienia ps. „Janka”, „Monika” (Mojżesza Fajnzylbera), Kapturskiego, Pomorskiego i Chaima Ellasa Orensztajna, zwanego „Lubelskim impresario”, oraz ponadto w skazaniu ókregowca ps. „Julka” (Mikołaja Trawinińskiego).

5 OSOBOWA EGZEKUTYWA

Stanisław Bień, przesłuchany w charakterze świadka, zeznał w dochodzeniu i na rozprawie głównej, że wciągnął on we wrześniu 1934 roku Stanisława Karzewskiego do kompartii; — że Karzewski wchodził do komórki Bienia złożonej ponadto z Kapturskiego i Pomorskiego; — że był kierownikiem ZMS, co wedle własnych wyjaśnień Bienia było paradoksem, gdyż był on robotnikiem, brukarzem, a do ZMS należeli uczniowie szkół średnich; — że w ZMS istniała 5-osobowa egzekutywa stanowiąca zarządem kierownictwa ZMS, w skład której wchodził 3 lub 4 mężczyźni (Gutharc Fajnzylber, Lerner, i 1 lub 2 kobiety (oskarżona Lewicka, Halina Zandberg); — że zebrania kierownictwa ZMS z udziałem Bienia odbywały się kilkakrotnie, a między innymi raz

na ulicy Lipowej, raz na cmentarzu ewangelickim i raz przy ulicy Świętochowskiego w mieszkaniu szewca Nowakowskiego.

NIE TYLKO MY LECZ I DZIECI BURZUJÓW

Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka Karzewskiego, że Bień wciągnął go do kompartii na jesieni 1934 roku. Jako członek KO. KZMP. miał Bień powierzony sobie nadzór nad robotą wyrotową K. Z. M. S. Do organizacji tej należała młodzież szkół średnich. Bień dawał jej dyrektywy partyjne, dostarczał literatury komunistycznej, polecał kolportować ją i rozlepieć, oraz zwoływał zebrania partyjne, które odbywały się w lokalu oświaty pozaszkolnej przy ulicy Bychawskiej 115. Z tą pracą Bienia zetknął się świadek Karzewski, osobiście na terenie ZMS, gdyż sam uczęszczał do lokalu świetlicy na zebrania KZMP, i znanemu mu był dyrektyw Bienia dla ZMS. Gdy jesienią 1934 roku szedł z Bieniem na ul. Bychawską 115 do świetlicy i narzekał na ogromne błoto — Bień w odpowiedzi na te skargi Karzewskiego odpowiedział: „to błoto miśmy nie tylko my, lecz i dzieci burżuazji — córka kuratora, Lewicka i Gutharc”.

TAJNY LOKAL W ŚWIETLICY

Któregoś dnia w jesieni 1934 roku Karzewski, chcąc zobaczyć się z Bieniem w sprawach partyjnych i wiedząc o Bieniu, że będzie na zebraniu ZMS, przybył wieczorem około godziny 19-iej do świetlicy przy ulicy Bychawskiej, wszedł do lokalu w którym z kuchni wchodziło się do pokoju, zapukał i wywołał Bienia, zapytując go o sprawę KZMP. W trakcie rozmowy na temat partyjny Bień oświadczył Karzewskiemu, że odbywa się właśnie zebranie KZMS i przez uchylone drzwi pokazał Karzewskiemu Lewicką. Było to posiedzenie Komitetu Międzyszkolnego ZMS. Karzewski widział wówczas, prócz Lewickiej, obecnych na zebraniu: Gutharc, Fajnzylbera, Lejbe Lerner, ps. „Lolka”, Halinę Zandberg i innych, siedzących w oświetlonym pokoju przy stole, lub stojących.

Karzewski widział Lewicką raz jeszcze i miał sposobność utrwalenia w pamięci jej sylwetki i rysy w niedługi czas po owym zebraniu ZMS, kiedy to na prośbę Bienia udał się do świetlicy, aby odczytać zapowiedziane zebranie ZMS. Ponieważ spóźnił się, przybywszy pod świetlicę zetknął się z wychodzącymi już z budynku uczestnikami niedosłego zebrania. Wśród nich była i oskarżona Lewicka. Karzewski rozpoznał ją wówczas stanowczo, było bowiem jeszcze jasno, bo działo się to około godziny 16-iej.

ZARZĄD NA ZEBRANIU KOMUNISTYCZNYM

Sąd ustalił w dalszym ciągu na podstawie zeznań świadka Karzewskiego, że Bień, uzyskawszy w grudniu 1934 roku pracę w kamieniołomach w powiecie

garwolińskim, przed swym odjazdem z początkiem stycznia 1935 roku przekazał Karzewskiemu całą robotę partyjną i nadzór nad KZMS-em. Przekazanie odbyło się za pośrednictwem ókregowca ps. „Julka”, z którym Bień skontaktował Karzewskiego pod hotelem „Europejskim”, przed restauracją „Europa”, a ps. „Julek” skontaktował z kolei Karzewskiego z Gutharcem. Kontakt odbył się wówczas z Gutharcem na zebraniu ZMS, które odbyło się na ławkach przy ulicy Polchochowej. Widział tam Halinę Zandberg i Lejbe Lerner, zaś resztę oskarżonych nie mógł rozpoznać, bo było dość ciemno. Żydzi mówili chwilami w żargonie. Wypowiadali przy tym imię „Halina”. Świadek Karzewski nie znał tego pseudonimu Lewickiej i stąd nie wiedział wówczas, czy była mowa o Lewickiej.

KOMUNIZOWANIE SZKÓŁ

Bień, który zwierza się Karzewskiemu z różnych szczegółów pracy organizacyjnej, mówił mu, że Lewicka dawała pieniądze na ZMS, nie mówił jednak, ile i na jakie cele. Bień twierdził, że on sam otrzymywał dyrektywy dla ZMS od Orensztajna, który kierował pracą ZMS. Wedle określenia Karzewskiego Orensztajni był specjalistą w akcji młodzieżowej i on też kierował pracą wyrotową na terenie szkół.

Praca komunistyczna na terenie szkół była bardzo intensywna. Największe napięcie akcji wyrotowej istniało w Gimnazjum Państwowym Staszica i w Gimnazjum „Vetterów”. Silne zakorzenienie komuny w szkołach średnich uwiadczało się w istnieniu 11 komórek obejmujących 48 zorganizowanych członków ZMS.

Likwidacja dokonana w połowie stycznia 1935 roku położyła chwilowo kres rozwojowi komuny w szkołach średnich Lublina.

ABC sportowe

Polska prowadzi 49:45

Sztafeta 4x100 poprawia rekord Polski

W poniedziałek rozpoczął się w Oslo międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska — Norwegia. Zawody wywołały w stolicy Norwegii bardzo duże zainteresowanie i na stadionie Bislet zebrało się około 10.000 widzów, obserwujących mecz z dużym napięciem.

Zawód wywołał brak na starcie Kusocińskiego. Polak zaniebił się w samolocie i dostał zapalenia środkowego ucha. Lekkarz stanowczo zabronił Kusocińskiemu startować. Zastąpił go w biegu na 5.000 m. Soldan.

NIEBOWY POZIOM ZAWODÓW
Pierwszy dzień wykazał znaczną przewagę Polaków w biegach najtwardszych w konkurencjach technicznych górali zawodnicy norwescy. W ogólnej punktacji Polska prowadzi 49:45, a więc różnica 4 punktów. Trzeba dodać, że drugi dzień meczu jest gorszy dla Polski — przewaga 4 punktów, którą uzyskaliśmy, może więc okazać

Strzał z dubeltówki

co nadzorty sądowego majątku

W majątku Białuty, pow. działowski w tajemniczych okolicznościach został postrzelony z dubeltówki nadzorca sądowy tegoż majątku Michał Grogowski.

Gdy Grogowski przechodził w pobliżu dworu pałi strzał. Grogowski poranił został strzałami, które ugrzęzły mu w twarzy i rękach. Wszczęte przez policję dochodzenie ustaliło, że zamachu na życie Grogowskiego dokonał Kazimierz Dąbrowski, mgr. praw, właściciel nadzorowanego majątku. Do zleniawidzonego przez siebie zarządcę wystrzelił będąc zadowolony we dworze w oknie na I-ym piętrze. Dąbrowski wystrzelił z dubeltówki, popadłszy w depresję psychiczną, spowodowaną dalegami dłuźników.

Czy Kiepusa przybędzie na rozprawę w dn. 12 b.m.

Duże zainteresowanie budzi w kołach sądowych, zapowiedzianą przez robotników budującej się fabryki, na nadchodzący piątek, dn. 12 sierpnia, sprawa Jana Kiepusy o obrazę stanu adwokackiego, wytoczoną mu przez adw. Zygmunta Hofmoka i Ostrowskiego (ojca).

Dolęchczas do oddziału XII Sa-

dn. Grodzkiego w Warszawie nie wpłynęło ze strony Kiepusy żadne pismo. Nie wiadomo, czy śpiewak na rozprawę sądową przybędzie do Warszawy, gdyż w międzyczasie ma on być za granicą, związany z rozmaitymi kontraktami artystycznymi.

Zamach na... tramwaj

Wóz linii „B” wyskoczył z szyn

Okolo godz. 10-iej z rana pod Boernerowem w pobliżu nowobudującej się fabryki tramwaj linii „B” wypadł z szyn, wpadając głęboko w piach.

Wypadek nastąpił wskutek podłożenia przez nieznaną sprawcę na szyny tramwajowe kłosa drewnianego. Motorowy widząc leżący kłosa na szynach usiłował zahamować, jednak było już za blisko. Wozu pogotowie techniczne tramwajów miejskich, które po godzinie pracy z powrotem tramwaj postawiło na szynach. W czasie wypadku lekkich potłuceń doznał jadący tramwajem Piotr Olszewski, lat 62, emeryt, zamieszkały w Boernerowie oraz Leokadia Krupkowska. Rannym udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Zachodzi przypuszczenie, że kłosa na szyny został podłożony złośliwie przez robotników budującej się fabryki, którzy w swoim czasie żalili do Dyrekcji Tramwajów Miejskich podanie z prośbą o ustalenie przystanku przed fabryką. Policja prowadzi dochodzenie.

Sokoli do Częstochowy

Prezes Okręgu Warszawskiego przypomina wszystkim członkom Sokola i sympatykom o konieczności wcześniejszego zapisania się na wyjazd do Częstochowy w dn. 14 i 15 b.m.

Informacje otrzymać można i zgłoszenia przyjmują wszystkie Gniazda Sokole oraz Dn. J. Siłarski, Nowy Świat 57 (sklep w podwórzu), tel. 2.87.25.

BERLIN-KOLONIA
PARYZ RIVIERA
4-23.1X
FRANCOPOL
Tel. 206-73 i 258-20

490.-
MAZOWIECKA 9
Tel. 206-73 i 258-20

RADIO

6.15 Pios. „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Muzyka. 6.45 Główny program. 7.00 Dziennik. 7.15 Koncert. 7.30 Muzyka. 7.45 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja polonijna. 12.15 Audycja dla dzieci. 12.45 Wiadomości gospodarcze. 13.00 Melodie egzotyczne. 13.15 „Moje wakacje”. 13.30 Skrzynka pocztowa. 13.45 Wiadomości gospodarcze. 14.00 Koncert solistów. 14.10 Odbiórni w smochodzie. 14.45 Sztuka opowiadania. 15.00 Muzyka taneczna. 15.10 Recital śpiewaczy. 15.45 „Gdy żył”. 15.55 Dyskusyjny. 16.00 Audycja konkursowa Polskiego Radia. 16.20 Pogadanka. 16.30 Koncert rozrywkowy. 16.45 Dziennik. 16.55 Pogadanka. 17.00 Przegląd filmowy. 17.10 „Chopin i Polska ziemia”. 17.20 Wiadomości sportowe. 17.30 Muzyka baletowa Strawińskiego. 17.45 Przegląd prasy. 18.00 Ostatnie wiadomości.

NAJCIKAWSZE AUDYCJE:
16.00 „Melodie egzotyczne”.
18.00 Plantacje miejskie Poznania.
19.00 Audycja konkursowa Polskiego Radia.
19.30 „Przy stole kawiarnianym”.
20.00 Koncert rozrywkowy.
21.00 „Chopin i Polska ziemia”.

WARSZAWA II
13.00 Koncert rozrywkowy. 14.00 Pare informacji. 14.05 Brogram. 14.10 Koncert solistów. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Muzyka taneczna. 17.00 Pogadanka. 17.10 Dyryguje Albert Coates. 18.10 Muzyka lekka. 22.00 Przegląd kulturalny. 22.15 Muzyka lekka.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE:
24.00 Zapowiedź stacji i dziennik. 0.15 C. słychać w sporcie polskim? 0.20 Koncert. 0.50 „Fuzeliszczyna”. 1.00 Lekkie pieśni. 1.20 „Dzień węgla”. 1.30 Arty. i pieśni. 2.00 Koncert. 2.50 Program.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA
Dewizy: Holandia 289.00; Bruksela 89.88; Kopenhaga 115.40; Londyn 25.86; Montreal 5.30; Nowy Jork (kabel) 5.31; Oslo 129.90; Paryż 14.48; Praga 18.34; Sztokholm 133.35; Zurich 121.60.
Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 83.50 II em. 82.50; 4 proc. prem. inwest. I em. 82.50 II em. 82.50; 4 proc. konsolidacyjna 67.00; 4 i pół proc. wewn. państw. 67.13; 5 proc. konsolidacyjna 68.50 (drobne) 68.50.
Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 29.46; 4 i pół proc. ziemskie seria V 68.00; 5 proc. warszaw. (1933 r.) 74.25-74.60; 5 proc. Łódź (1933 r.) 67.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA
Pszelica jednolitą nową 21.25 — 21.75; zbierana — żyto nowe 14.50 — 14.75; jęczmień nowy 15.25 — 15.75; owies I st. 20.00 — 20.50; II st. 18.50-19.00; hory 15.00 — 15.50; rzepak ożmy 44.00 — 45.00; maki pszenne 39.00-41.00; gat. II 28.00-29.00; żyt. gat. I 25.50-26.50; gat. II 14.50-15.50; żytnia razowa 16.50-17.50; ostry pszenne grube 11.75-12.25; średnie 10.75 — 11.25; mialkie 10.75-11.25; żytnie 9.00-9.50; makucho linate 21.00 — 21.50; makucho rzepak 12.75 — 13.25; śrut. soi 23.00-23.50; sioma prasowa (żytnia) 4.50 — 5.00; siano prasowane stodkie nowe 7.00 — 7.50; prasowane 5.50 — 6.00.

W TARNOPOLU
można zaprenumerować ABC u p. Szpaczyńskiego Józefa ul. Tarnowskiego 2.

Najmiejcie marszu szlakiem Kadrowki

W poniedziałek o godz. 3.30 nad ranem wystartowało z Jędrzejowa 56 patroli do końcowego, trzeciego etapu marszu Szlakiem Kadrowki na trasie Jędrzejów — Kielce, wynoszącej 37 km.
Do miejscowości Zagrody nasze patroli do końcowego etapu marszu kwalifikacyjnym. Od tej miejscowości do Kielca, na odcinku 9 i pół km., marsz na najlepszy czas.
Klasyfikacja w poszczególnych klasach jest następująca:

W klasie patroli wojskowych tytuł mistrza zdobył p. p. ze Skiemievia, uzyskując łączny czas za 3 etapy 2:43:44, 2) 30 p. p. — 2:45:33, 3) 32 p. p. — 2:54:31.
W grupie P. W. (przedpoborowych): 1) Z. S. Ostrowiec 2:33:54, 2) Z. S. Janowa Dolina 2:37:16, 3) Z. S. Skarżysko 2:41:18.
W klasie P. W. (poborowych): 1) Z. S. Janowa Dolina 2:39:08, 2) Z. S. Polskie Monopoli Spirit. 2:42:25, 3) Z. S. Skarżysko 2:43:57.